

O broń do ręki będzie łatwiej?

Jest gotowy projekt ustawy, która ułatwi dostęp do pistoletów i karabinów. Jeśli wejdzie w życie, w broń może się zaopatrzyć nawet sto tysięcy Polaków. Wystarczy mieć skończone 21 lat, być niekaranym, zdrowym psychicznie oraz zdać egzamin.

Pozwolenia na broń wydaje dziś komendant wojewódzki policji. Kosztują 242 złote, ale dochodzi jeszcze kilkaset złotych za wymagany egzamin. Policja ma z tym sporo roboty, jednak nie jest za ułatwianiem dostępu do broni.

— Pozwolenia na broń to są uprawnienia szczególnie i nie powinno się ich wydawać bez pewnej selekcji — mówi rzeczniczka KWP w Olsztynie Anna Fic. Liczba przestępstw z użyciem broni palnej generalnie spada, również w naszym województwie. Co jakiś czas alarmowani jesteśmy jednak o szaleńcach strzelających do niewinnych ludzi w szkołach czy centrach handlowych w USA, Niemczech czy Finlandii. W styczniu pisaliśmy o jedenastolatku, który w jednej z kętrzyńskich podstawówek chwalił się kolegom zabranym ojcu pistoletem. Była to broń gazowa, ale wyglądała na prawdziwą i wzbudziła uzasadnione obawy.

W Polsce w prywatnych rękach jest obecnie 200-300 tysięcy sztuk broni palnej. Tylko myśliwych mamy przecież po-



W Polsce w prywatnych rękach jest obecnie 200-300 tysięcy sztuk broni palnej Fot. Grzegorz Czykwin

nad sto tysięcy. — Nie ma zgody na rozdawnictwo broni, ale nie ma też powodu, żeby pozbawiać obywateli dostępu do niej — powiedział nam Krzysztof Głowczyński, prezes jedyne w naszym regionie, mającego 90-letnią już tradycję, Bractwa Kurkowego w Lidzbarku Welskim. Hasłem historycznego bractwa jest: „Ćwicz oczy i dłonie w ojczyzny obronie”.

Warmińsko-Mazurskie Stowarzyszenie na rzecz Bezpieczeństwa powstało prawie 10 lat temu w Olsztynie i zaopatrzyło swoich członków w broń dla obrony przed porwaniami. — Wychodzę z założenia, że jeżeli ktoś decyduje się na broń, będzie ją nosił przy sobie i jest zdecydowany użyć jej w razie zagrożenia — mówi

dyrektor stowarzyszenia biznesmenów Jerzy Samociuk. I dodaje: — Oczywiście, żeby wykluczyć osoby rozchwiane psychicznie, jakaś procedura wydawania pozwoleń powinna być zachowana. Ustawa ułatwiająca dostęp do broni przygotowywana jest przez komisję „Przyjazne Państwo” Janusza Palikota. Przewiduje ona trzy rodzaje pozwoleń. Najprostsza do uzyskania tzw. obywatelska karta broni, ma uprawniać do posiadania pistoletów gazowych, broni łowieckiej oraz historycznej. Co ciekawe, na broń palną sprzed 1850 roku dziś żadnych pozwoleń nie trzeba. A zabić z niej czasem łatwiej niż z nowoczesnego pistoletu.

Stanisław Brzozowski